GAZETA KRAKOWSKA

Nro 42.

Z KRAKOWA DNIA 24 MAIA 1815 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 16 Maia.

Podano nam do umieszczenia w gazecie naszey następuiące Trzy Pisma, które są tłumaczone z ięzyka Francuzkiego.

I.

Oświadczenie z dnia 13go Marca znane iest we Francyi. Dowodem tego artykuł umieszczony w dzienniku Paryzkim dnia 5 Kwietnia. Oświadczenie to iest wyrażeniem iednozgodnem życzeń i przychylenia się narodow. Artykuł, przez który mniemano ie zbiiać, wystawia nayhaniebnieysze nadużycie, iakie kiedykolwiek uczyniono, słowa i rozumu ludzkiego w pośrod oświeconego ludu.

Rozwinąć zasady, na których się opiera akt Kongressu z dnia 13 Marca, iest to pokazać narodowi Francuzkiemu, iż w cale nie mowił, iż nigdy mowić nie będzie świętokradzkim ięzykiem, który mu iego uciemiężyciel narzuca; iest to odłączyć sprawę iego od uciemiężyciela sprawy; iest to zachować mu iego prawdziwą powagę, otworzyć prędką i zaszczytną drogę poiednania się znowu z Europą.

Kongress nie rozmyślał w cale nad hypotezami. Wyrzekł proskrypcyą Bonapartego. Człowiek ten nie może, nie powinien znaleść iuż przytułku pomiędzy ludami ucywilizowanemi, a tem mniey rządzić niemi. Ta iest zasada aktu wydaney przeciw niemu proskrypcyi. Wsparty on iest równie na sprawiedliwości, iak na prawym interessie narodow. Jest zatem nieodwołany.

Ofiarowano pomoc narodowi Francuzkiemu i iego rządowi. Ofiaruią mu ią i teraz ieszcze. Może szlachetnie nie przyiąć iey, wyrzucaiąc z łona swego zarod woyny. Nie może obeyść się bez niey tak długo, dopoki nosić będzie iarzmo człowieka, który chce iego niesławy, czyniąc go winnym podwoynego krzywoprzysięztwa. Układ łączył narod z iego Władzcą. Traktat pogodził go z Europą. Bonaparte przywłaszczaiąc sobie naywyższą władzę, przywiodł go do złamania oboyga. Pogrążył go znowu w okropnościach woyny cywilney, bezrządu lub despotyzmu woyskowego. Możeż bydź, aby smiał obiecywać ieszcze Francyi instytucye liberalne i panowanie praw? Możeż bydź, a-

by ten sam człowiek miał czoło obiecywać obcym narodom poszanowanie traktatow, i że w sprawy ich mieszać się nie będzie? Onże to chce ziednać poszanowanie dla niepodległości Francuzow?

Uyście iego z Elby — przybycie do Francyi, tytuły, które śmie przybierać; władza, którą sobie przywłaszczył, ułudzenia, któremi ią otacza, te oraz, które przygotowywa dla iey utrzymania — wszystkie te zamachy, uprawnione przez przychylenia się Mocarstw Europeyskich, zagroziłyby porządkowi towarzyskiemu zupełnem zaburzeniem, a narodom iarzmem, z którego własnie oswobodzone zostały.

Nie, żadne doświadczenie nie iest straconem dla Europy; po tylu latach cierpień i klęsk, żadne nie będzie straconem nawet dla Francyi. Zna ona, że niezliczone nieszczęścia, które ten potworczy despotyzm iednego człowieka zwalił na nią, równie iak na resztę Europy, dały uczuć narodom, co są winne swey godności iako członki rodziny Europeyskiey, a swemu wewnętrznemu szczęściu, iako Państwa. To uczucie stawszy się wspólnem wszystkim ludom i wszystkim Rządom, utworzyło w rachubach politycznych nową siłę moralną, która zapewniła powodzenie wielkiego przymierza, i ułatwiła mu zdobycie powszechnego pokoiu przy bramach Paryża. Siła ta istnieie; nie może bydź zniszczoną, składa się bowiem z naydzielnieyszych podniet i uczuć naydroższych: uczuć religii, oyczyzny i honoru narodowego.

Pokoy w dniu 18 (30) Maia zawarty, stał się węgielnym kamieniem wskrzeszenia prawa publicznego Europy, i zaprowadził skutkami swemi zbawienną zgodność między postępami ducha wieku, a wydoskonaleniem instytucyy zdolnych zapewnić każdemu ludowi, używanie iego sławy, iego wolności. Kongress Wiedeński miał wreszcie skończyć dzieło przeistoczenia na nowo systematu politycznego Europy. Ten sam Kongres, bieg, iakiego się trzymał, dowodzą, że wszelakie dobro dokładnie ważono, a praca iego wystawia pocieszaiący skutek, który zapewnia ludom niemożność utraty ich niepodległości. Już to nie iest wola mocnieyszego, która przytłumia głos prawdy, i niszczy odpor naygodziwszy. Jest to prawo każdego; iest to zgodzenie się powszechne. Jest to sprawiedliwość i mądrość Państwa, lecz nie woyska, które stanowią.

Europa chce pokoiu. Potrzebuie go bez wątpienia. Lecz nie przekona się, że go otrzymała, skoro nie będzie wsparty na zasadach niewzruszonych, właściwych każdemu Państwu, i na wspólney sprawie, iaką maią wszystkie w utrzymaniu onegoż. Nie chce Europa bydź w potrzebie stawiania zawsze pokoiu pod opieką woysk. Nie może tego uczynić, bez wyzucia się z moralności.

Lecz Francya wysławiona przez adressy; Francya rządzona od człowieka, którego krzywoprzysięztwo i złamanie wszystkich traktatow na tron wprowadziło: Francya, iak długo ten człowiek w imieniu iey mowić będzie, możeż żądać wzbudzenia ufności, owey pierwszey zasady układow politycznych?

W iednem są położeniu Państwa, iak poiedyncze osóby; ich kredyt wypływa z ich czynow.

Europa wypowiedziała woynę Bonapartemu. Francya może i powinna do-

wieść Europie, iż zbyt zna godność swoię, aby mogła chcieć władztwa tego człowieka. Narod Francuzki iest potężny i wolny. Jego wolność i wielkość opieraią się na sobie samych i są potrzebne dla rownowagi Europeyskiey. Dowiodł tego pokoy Paryzki i Kongress w Wiedniu.

W tym to zamiarze, w tey nadziei wyszło oświadczenie dnia 13 Marca. Jeżeli ten akt opiera się na domyśle, to chyba iedynie na tym, iaki pochodzi z szacunku, który Europa przyznaie sprawiedliwie ludowi Francuzkiemu. Już go ona osadziła. Wie, że zbyt zna prawdziwe swoie dobro, zbyt iest przeięty zasadami honoru, ażeby mniemał go bydź uległym woli człowieka, którego potęga składa się z żywiołow, pociągaiących za sobą upadek Państw.

Jeszcze się raz powtarza Francya potrzebuie tylko uwolnić się od swego uciemiężyciela, wrocić do zasad, na których spoczywa porządek towarzyski, ażeby była w pokoiu z Europą.

II.

Bonaparte rozesłał okolniki do większych dworow Europeyskich; ale iuż wcześniey miał na nie odpowiedź w oświadczeniu pod d. 13 Marca.

Spodziewaiąc się on, iż sprawi iaki skutek na kraiu nie bardzo rozległym i sąsiaduiącym z Francyą, a o którym mniemał, że iest bez jedności i energii, zgłosił się do Szwaycaryi. Jeden z iego Ajentow żądał wolnego przeiazdu dla uskutecznienia danych mu zleceń do Seymu związkowego; ale mu go odmowiono. Przestał więc na przesłaniu Radzie narodowey pisma, które przywiozł, a które też same słowa zwodnicze zawierało. Oburzenie było powszechne, zgoda iednomyślna, odpowiedź prędka i godna niepodległego ludu. Odmowienie uznania Bonapartego, życzenie szczęśliwości Francyi, szlachetne i otwarte wynurzenia tego, co Szwaycarya winna swoiemu honorowi, godności swoiey, i Mocarstwom, które ią uspokoiły i powiększyły, takie to są uczucia, które ta pamiętna odpowiedź, przypominaiąca naychwalebnieysze epoki związku, zawiera. Jest to zaiste wielki przykład, a Szwaycarowie ziednoczeni odtąd między sobą, i trzymaiąc się systematu Europeyskiego, odniosą korzyść z tak godnego pochwał postępku.

Następuie odpowiedź Prezesa Seymu dana Xięciu Wicencyi pod d. 20 Kwietnia 1815 r.

Pismo Xcia Wicencyi do niżey podpisanego pod d. 4 Kwietnia, a które gdy doszło do Zurich dnia 16, było czytane w Seymie.

Gdy Francya uspokoiwszy się sama z sobą odzyska szczęśliwość pod rządem stałym i powszechnie uznanym w Europie, wtedy nayszczersze życzenie Szwaycaryi będzie spełnione. Kantony wierne zasadom i honorowi, iak tego postępek woyskowych Szwaycarskich przywołanych do oyczyzny nowy daie dowod, powzięły mocną obawę z przyczyny świeżych wypadkow i skutkow, jakie z nich mogą wyniknąć. — Związek Szwaycarski, chcąc zabezpieczyć naydroższe dobro swoie, niepodległość i wewnętrzną spokoyność przeciw wszelkiemu zamachowi, uznał, iż należało mu przedsięwziąć środki ostrożności i bezpieczeństwa. Zaszły rozmaite odmiany w Konstytucyi iego. Powrocono mu dawne granice, z nadaniem ieszcze do-

godnieyszych. Z tych okoliczności i nowych stosunkow, w iakich teraz zostaie, wynikaią obowiązki honoru, których dopełnić nakazuie wdzięczność i interes nawet politycznego bytu Szwaycaryi. Nie może więc przez uznanie teraźnieyszego rządu we Francyi trzymać się systematu przeciwnego systematowi wszystkich Mocarstw Europeyskich. Rzetelność i wierność, które postępowaniem iego dotąd kierowały, i nadal kierować będą.

Na takiem wytłumaczeniu się przestać musi niżey podpisany, a który kończy prosząc Xcia Wincencyi, aby przyiął zapewnienie wysokiego szacunku iego dla niego.

Burmistrz Kantonu Zurichskiego, Prezes Seymu Szwaycarskiego (Następuią podpisy).

W Zurich d. 20 Kwietnia 1815.

(*Reszta potem.*)

Z Wiednia d. 17 *Maia.*
Pierwsze nadzwyczayne doniesienie od woyska.

Z głowney kwatery Feldm. por. Barona Bianchi z Macerata pod d. 5 Maia nadeszły następuiące urzędowe doniesienia:

Jak tylko Dowodzący Feldm. por: Baron Bianchi, który śpiesznym krokiem z Foligno drogą od Tolentino ku Macerata postąpił, dowiedział się z pewnością, że Król Joachim wyparty przez Feldm. por. Hr. Neipperg z wszystkich stanowisk, w których chciał się utrzymać, ustęp swoy w tey zapewne nadziei drogą do Macerata obrocił, ażeby przewyższaiącą siłą uderzył i odparł korpus Feldm. por. Barona Bianchi nim się z Hrabią Neipperg złączy, i tym sposobem otworzył sobie prostą drogą ustęp przez dolinę Chienti do swey stolicy, postanowił Feldmarszałek porucz. Bianchi zatrzymać się przed Tolentino i niezważaiac na mnieysze swoie siły, oczekiwać tam nieprzyiaciela. Ten zebrawszy wszystkie swoie siły, uderzył d. 2 Maia przewyższaiaca siła, składaiacą się z dywizyy Ambrosio, Pignatelli, Livron, Lecchi i brygadą z dywizyi Carrascosa, na korpus Feldm. por. Bianchi. Woyska nasze walczyły z zwykłą nieustraszoną odwagą, przez którą nayżywsze nawet nieprzyiacielskie attaki wniwecz obrocone zostały. Noc położyła koniec bitwie. Nazaiutrz przed wschodem słońca Król Joachim, któremu naywięcey zależało wyprzeć nas z naszego na drodze stanowiska, ponowił swoy attak, i przez cały dzień aż do ciemney nocy potykano się z naywiększą zaciętością. Woyska nasze okryły się tak iak poprzedzaiącego dnia naywiększą chwała; odparły wszystkie nieprzyiacielskie attaki, i wyparły nakoniec nieprzyiaciela z wszystkich iego stanowisk. Nadciągnienie tymczasem Feldm. por. Hr. Neipperg do Jessi, zmusiło go do zupełnego ustępu, który rozpoczął na Fermo, dla uzyskania iedyney pozostałey mu ieszcze drogi nad brzegiem do Pescara. — Strata nasza w zabitych i ranionych w dwudniowey tey bitwie wynosi do 1100 ludzi, pomiędzy którėmi 7 zabitych i 20 ranionych znayduie się officerow. Nieprzyiacielska zaś bardzo znaczna. J. J. dywizyi Ambrosio i Pignatelli, Jen. brygady Lacazana, i trzech pułkownikow, (z pomiędzy których Rocca Romana zaraz umarł) są ranieni. Jeńcow zebrano iuż przeszło 1600, pomiędzy którėmi 2 Jen. adjutantow i 30 office-

row; zdobyliśmy 1 działo i 6 prochowych wozow; oprocz tego utracił nieprzyiaciel w nagłey ucieczce wiele taborow, (pomiędzy któremi część taboru Królewskiego) i całą polową aptekę. Nieprzyiacielskie brygady Anguello i Medicis zostały całkiem rozproszone. Piechota 2go pułku i innych bataliionow została przez waleczny pułk huzarow Xcia Rejenta Angielskiego i pułk dragonii Xcia Następcy Toskanii zupełnie wytępiona. Nasza piechota i artylerya walczyły prawie przeciw podwoyney silę z nieustraszoną odwagą. Po odniesionem tem zwycięztwie Feld. por. Hr. Neipperg złączył się zupełnie z korpusem Feld. por. Bianchi. Całe woysko ścigą żywo nieprzyiaciela na drodze ku Pescara, któremu Dowodzący Feldm. por. Baron Bianchi usiłuie odciąć powrot do stolicy. Nieprzyiacielskie działa, podług znalezionego pomiędzy zdobytemi taborami listu dyrektora artyleryi, maią bydź w Portofermo na okręty władowane.

Mocny oddział korpusu Feldm. por. Hr. Nugent znaydował się d. 12 Maia w Aquila i szedł do Popoli. Z nieprzyiacielskim dowodcą cytadelli Aquila zachodziły iuż układy. Sam zaś Hr. Nugent osadził Rzym i ruszył d. 4 Maia do Albano. Duch ludu w kraiu kościelnym odpowiedział zupełnie naszemu oczekiwaniu. Przechod nasz przez ten kray był przechodem tryumfalnym: w wszystkich mieyscach przyymowały nas niezliczone tłumy ludu radosnemi okrzykami. Wieśniacy czynnie przykładaią się do walki: wiele chłopow i mieszczan przyłączyło się mimo oporu officera do naszych podiazdow i niejednego Neapolitańczyka zabili.

Nayiaśnieyszy nasz Cesarz i Król chcąc dać W. Xciu Jmci Badeńskiemu dowod swoiey przyiaźni, udzielił mu szefowstwo pułku pieszego Jordisa, a panuiącemu Xciu Nassau Usingen z podobnychże uczuciow, wakuiącego pułku pieszego po Xciu Sasko-Koburskim; Feld. por. Hr. Jordis zaś mianował właścicielem wakuiącego pułku pieszego po Kotulińskim.

J. C. K. Mość udzielił także wielu Jenerałom i officerom sztabu swoiego woyska ordery Leopolda i Maryi Teressy.

N. Król Duński, w towarzystwie swoich Ministrow i dworu, opuścił onegday naszą stolicę, udaiąc się napowrot do państw swoich. J. K. Mość przez rzadkie swoie cnoty i obszerną wiadomość zostawił u Dworu i u wszystkich mieszkańcow stolicy niezatarte wrażenie szacunku i uszanowania, i każdy życzy mu szczęśliwego do kraiu powrotu.

D. 6 Maia w wieczor przybył do Klagenfurtu Feldm. por. Hr. Radecki, a w nocy Królewicz Leopold Sycyliyski z swoim orszakiem. Oba udali się nazaiutrz w dalszą drogę do Włoch. Tegoż dnia popołudniu przybył tam znowu transport Neapolitańskich jeńcow, d. 7 w wieczor bataliion Landwerow od pułku pieszego Lindenau, a d. 9 dział 40 z prochowemi wozami. Pierwsi poprowadzeni zostali do Węgier, a ostatnie udały się do Włoch.

Z Londynu d. 5 Maia.

(*Z Gazety Hamburskiey.*)

Podług pism naszych Bonaparte wyiechał we wtorek w wieczor z Paryża, a wczoray oczekiwany był w Lill. Prywatne doniesienia dodaią, iż Bonaparte chciał

dawno wyiechać, ale wstrzymali go Ministrowie i rada stanu, gdyż senatu iuż niema. Z tego powodu przyśdź miało do żywych sporow; niektórzy z Ministrow oświadczyć mu mieli: że nie może teraz mowić iako nieograniczony pan, i że mu teraz tyle tylko zostawią władzy, ile uznaią zapotrzebne. Jeżeli to prawda, tedy spodziewać się należy scen okropnych. Zresztą kazał Bonaparte wzgorza Montmartre osadzić działami, mieszkańcy zaś Paryzcy w wszystkie uciekaią strony. Rachuią, iż ludność tey stolicy zmnieyszyła się od 3 miesięcy przeszło o 100,000 ludzi. " Muszę (rzekł niedawno Bonaparte do Carnota) kazać niezwłocznie wybrać 300,000 popisowych. — To bydź nie może, odpowiedział Carnot. — Wszakże ustawy względem popisu zostaią w swey mocy. — Chociaż zostaią, nie będą Cię iednak, N. Panie, iak dawniey słuchać. — Nie iestżem więcey Cesarzem? — Jesteś, ale ograniczonym.,,

Z Paryża przybyło tu wiele naczelnikow lub kompanistow bankowych i kupieckich domow. Dom handlowy Recambie w Paryżu zaprzestał płacić.

D. 16 p. m. wypłynęło 6 statkow z Harwich na połow ryb pod Helgoland, &c. P. Howarda Mistley, pod rozkazami iego 6 synow, z których burza zatopiła 5 z wszystkim ludem.

Wyszły tu Pamiętniki Pani Hamilton.

Lucyan Bonaparte życzył sobie dostać się znowu do Londynu, ale nie otrzymał paszportow.

Admirał Keith otrzymał dowodztwo nad kanałową flotą, Adm. Strachan iest pod nim iey dowodcą, a Adm. Hollowell powierzone iest dowodztwo na stanowisku pod Lizboną.

Zapewniaią, iż bank Angielski zalicza rządowi pieniędzy i bierze w zastaw podatek od dochodow. Kanclerz skarbowy miał tenże bank uwiadomić prywatnie, iż przed Wrześniem nie będzie potrzebował pożyczki.

Wiele łodzi, które użyte są na przewiezienie woyska, odpłyną niebawnie z Chatam.

Wydany został rozkaz odesłania niezwłocznie wszystkich Amerykańskich jeńcow do Ameryki, bez czekania dłużey na przybycie po nich Amerykańskich statkow.

Podług doniesień z pólnocney Ameryki dozwolone iest obcem okrętom wprowadzać płody swoiego kraiu, pod taką samą opłatą, iakiey Amerykańskie okręty podlegaią.

Tallien, który dawniey obalił Robespierra, przyłożył się teraz naywięcey do przywrocenia Bonapartego. U niego schodzili się Fouché, Carnot i Thibaudeau i ułożyli plan przywrocenia Bonapartego. Cambaceres, Sawary, JJ. Excelman i Fressinet, Marszałkowie Ney, Soult, Suchet, Massena, daley Röderer i inni przystąpili do spisku, do którego Cambaceres, Fouché i inni dostarczyli pieniędzy. Audytor rady stanu Harel użyty był do poselstwa na Elbę, a Miurat był o wszystkiem uwiadomiony.

Nieraz czynione już były w parlamencie zarzuty względem niedotrzymania wiary Neapolowi. Te zarzuty ponowił w niższey izbie d. 2 Maia P. Horner. Lord Castlereagh odpowiadaiąc na nie, okazał

dowodami z dawnieyszych układow, że nie Angliia, ale Miurat wiarołomnie postępował. Austrya zawarła z Miuratem umowę, mocą którey obowiązał się dostawić do wspólnego działania 30,000 woyska, miał za to utrzymać się przy Neapolu, a Królowi Sycyliyskiemu miało bydź gdzieindziey wynagrodzenie obmyślone. Teraz zachodzi pytanie czyli Miurat w użyciu swoiego woyska nabył tyle prawa, ażeby traktat był dotrzymany. Lord Bentink i inne osoby oświadczaią wyraźnie, iż Miurat nie dopełnił traktatu. Odłożono zatem rozpoznanie sprawy Miurata na sam koniec kongressu, i nic ieszcze względem niego nie było postanowionem, gdy Miurat nieprzyiacielskie kroki przeciw Austryi rozpoczął. Ażebym się zaś o postępowaniu Miurata zupełnie przekonał, zgłosiłem się w tey mierze do Austryackiego Jenerała Nugent, który dał mi naydokładnieysze obiaśnienie i okazał dowodnie, że Miurat był dawniey nietylko woyskowo nieczynny, ale nawet poruszenia iego dążyły iedynie do ułatwienia celow nieprzyiacielskich i za podaną sposobnością dopomożenia ucieczki znacznemu nieprzyiacielskiemu korpusowi. Xże Talleyrand oświadczył mi także, iż ma nayoczewistsze dowody, że Miurat w ten czas, kiedy się z Zprzymierzyńcami układał, umawiał się wprost z nieprzyiacielem, aby mogł Włochy na południowey stronie Po dla siebie otrzymać: Bonaparte, który miał ieszcze wielkie mniemanie o swoiem szczęściu, wzgardził tą propozycyą i nazwał Miurata szalonym i głupcem. W Lutym roku zeszłego porozumiewała się wprost Królowa Neapolitańska z Bonapartem i czyniła w imieniu swoiego męża propozycye. Jeżeli Miurat przypisuie sobie zasługę, iż nie złączył się z Eugeniuszem Beauharnois, tedy nie trzeba zapominać, iż interess ich był rożny. Miurat domagał się połowy królestwa Włoskiego. Chcąc na to mieć dowody, upraszałem Xcia Talleyranda, aby kazał ich szukać w biurze związkow zagranicznych w Paryżu. Znaleziono ważne dowody, z których przytoczę tu niektóre wyciągi. List Bonapartego do Królowey Neapolitańskiey pod d. 17 Lutego z Nangis zawiera: "W Pani Mąż iest waleczny w polu, ale boiaźliwszy od kobiety gdy oddali się na miesiąc z boiu. Nie ma żadney moralney odwagi. Powinien wiedzieć, iż wszystko co posiada, przezemnie tylko posiada i w połączeniu się zemną utrzymać może. Przez opuszczenie woyska bez rozkazu, tyle mi szkodził, iak nikt na świecie. Może mu iednak przebaczę; zwroć go do powinności; niechay szuka pomyślney pory, dla okazania mi, iż nie iest tyle niewdzięcznym, ile okazał słabego umysłu. " Inny list pisany od Fouché z Luki pod d. 18 Lutego do Bonapartego wyraża: " Król Neapolitański choruie z zgryzoty, i czuie głęboko stosunki w iakich się znayduie: Anglicy i Austryacy wyrzucaią mu iego wielkie przywiązanie do W. C. Mci.,, Potem następuie list Eugeniusza Beauharnois do Bonapartego pod d. 28 Lutego, w którym wyraża: " Mam naywiększe nadzieie, że Król Neapolitański nie pomnoży swoiego przewinienia względem W. C. Mci daniem ognia do woysk Jego.,, List Konsula Francuzkiego w Ankonie donosi o rozmowie, którą miał z Miuratem, podczas którey ten oświadczył: "Że iedynie potrzeba zniewoliła go do połączenia się z Zprzymierzyńcami, że siła morska Anglii groziła

wtargnieniem do iego kraiow, że mieszkańcy iego kraiow nie kontenci są z zatamowania handlu, i że woysko iego nigdy przeciw Francuzom walczyć nie będzie. „ Następuiący list Bonapartego do Miurata po odniesionych w d. 10, 11 i 12 Lutego nad Austryakami korzyściach, iest osobliwszym dowodem; osnowa iego taka:— N. Bracie! Postępowanie Twoie niezgodne iest z Twoiemi obowiązkami. Jest one iednak skutkiem słabego Twoiego charakteru; iesteś dobrym żołnierzem na polu bitwy, ale gdzieindziey nader słaby. Oczekuię żalu i naprawienia błędow Twoich. Jeżeli inaczey postąpisz, będziesz tego żałował. Rozumiem, że nie iesteś z tych liczby, którzy sądzą, że lew iuż pognębiony lub iak w originale: *qu'on peut lui pisser dessu.* (Smiech głośny.) Pobiłem wczoray Austryakow. Jedno ieszcze zwycięztwo, a naprawią się moie interessa. Zrobiłeś mi naywiększą szkodę, gdy opuściłeś pod Wilnem woysko. Tytuł Królewski zawrocił Ci głowę. To co mi piszesz nie zgadza się z Twoiem postępowaniem. Z Twoiego postąpienia w Ankonie zobaczę, czyli Twoie serce po francuzku myśli. Przypomniy sobie, iż królestwo, które posiadasz, dla tego tylko iest Twoim, iż było dla tego z korzyścią, który Ci go dał; dla tego tylko zrobiłem Cię Królem, ponieważ to zgadzało się z moim systematem. „ — Z tych dowodow okazuie się, iż Miurat mało ma prawa żalić się na postępowanie Zprzymierzyńcow względem niego, i spodziewam się, iż wielorakie oskarżania Ministrow J. K. Mci ustaną zupełnie po tem wyłuszczeniu rzeczy.

Z Gandawy d. 2 Maia.

W niedzielę prezydował Król Francuzki w swey radzie stanu.

Hrabia Noailles, ieden z pełnomocnikow Francuzkich na kongressie, przybył tu wczoray z Wiednia i przywiozł ważne listy od Xcia Talleyranda.

Gdy P. Montron z swoiego poselstwa do Wiednia powracał, wybito go kiiem na granicy Francuzkiey z rozkazu Pruskiego dowodcy. Za powrotem do Paryża, rzekł z tego powodu w iednym domu podczas obiadu: " Przywiozłem wiadomość o rozpoczęciu krokow nieprzyiacielskich. „

Bonaparte żądał od swoich Ministrow skarbowego i przychodow nieodzownie na miesiąc May 68 mill. fr. Ci zaś odpowiedzieli, iż zaledwo na 10 do 11 mill. zdobyć się mogą.

Od granic Francuzkich d. 8 Maia.
(Z Gazety Hamburskiey.)

Do niepewnych wieści w pismach Francuzkich rozszerzanych należy i ta, iż Hiszpaniia chce bydź neutralną. Też pisma donoszą pod napisem z Medyolanu, iż Neapolitańczykowie cofaią się spieszno i że w dotychczasowych potyczkach utracili 9000 ludzi i dział 40.

Do 5 b. m. znaydował się ieszcze Bonaparte w Paryżu.

Większa część osady Paryzkiey udała się do granic. Narodowa gwardya Paryzka ma bydź nieposłuszną Bonapartemu.

Xże Angouleme udaie się przez Bilbao znowu do Francyi. Nieprawda ażeby podpisał kapitulacyą.

W Nrze 40 Gazety naszey w Wierszach Łacińskich *Ad Polonos* znayduią się pomyłki, to iest: w wierszu 4 zamiast *Votum* czytay *Vatum*, w wier. 13 zamiast *sertici* czytay *vertici*.

DODATEK
DO Nro 42.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 24 MAIA 1815 Roku WE SRODĘ.

Wiadomości z Francyi do 6 Maia z Gazety Berlińskiey Fossa.

D. 29 Kwietnia odprawił Bonaparte popis z 9 dywizyami jazdy i parkiem artyleryi, ktorę potem udały się na granice.

Wyiazd Bonapartego ieszcze nie nastąpi. Obiechać ma całą liniią od Huningi do Dunkierki, potem założyć głowną swoią kwaterę w Condé (Nordlibre.) Woysko swoie podzielił na następuiące korpusy: Pierwszy pod Lill pod Jen. Erlon; drugi pod Walencieną pod Jen. Reille; trzeci pod Mezieres pod Jen. Vandamme; czwarty pod Metz pod Jen. Gerard; piąty Jen. Rappe pod Strazburgem; szosty (odwodowy) pod Laon pod Jen. Mouton; siodmy pod Grenoble pod Marsz. Grouchy; osmy pod Bordeaux pod Jen. Clauzel; dziewiąty pod Tulonem pod Marsz. Brune; dziesiąty pod Perpignan pod Jen. Lapoyp (były dowodca w Wittenbergu) mianowany iest gubernatorem w Lill, a Mortier poiechał w szczególnieyszem poselstwie.

Gazeta Bruxelska zawiera następuiący artykuł z Monitora pod d. 2 b. m. Wszystkie nadgraniczne twierdze w północney Francyi aż do Charlemont są w dobrem stanie obrony i w żywność opatrzone. Szluzy są wszędzie ponaprawiane i za rozpoczęciem nieprzyiacielskich krokow mogą bydź zalewy poczynione. W lesie Mormale zakładane są polowe batterye. Wydane są rozkazy do obwarowania wszystkich dróg przez las Argonne. Wszystkie warownie w Lotaryngii są w dobrem stanie obrony. Pięć przeyściow przez gory Vogessow są obwarowane. Twierdze w Alzacyi są uzbroione. Warownie nad rzeką Sommą, wystawiaiące trzecią liniią, są naprawiane. Toż samo dzieie się z twierdzami wewnątrz kraiu. Nakazano nawet na wzgorzach Montmartre i Menil-Montant usypać batterye na 300 dział. Lyon będzie także obwarowany. Między Saoną i Rodanem zakładaią szańce. Sisteron i most St. Esprit maią także bydź obwarowane. Parki składaiące się z 150 sprzężaynych batteryy są iuż w rożne kierunki w drodze. Artylerya, broniąca Lyonu, składać się będzie z dwoch kompaniy ze szkoły Alfort. Przy 300 działach na wzgorzach Paryzkich będzie 12 kompaniy artyleryi. — Powstanie w massie urządzaią

w Alzacyi, Lotaryngii, Franche-Comte, w Burgundyi, w Delfinacie i Pikardyi. — (Ktoż nie postrzeże, że ten artykuł pochodzi znowu z kuźni dawnych biuletynow?)

Prywatny list z Bordeau pod d. 2 Kwietnia wyraża: "Od dzisieyszego poranku widziemy z naywiększą boleścią serca powiewaiącą tu trzech kolorową banderę. Mieszkańcy bynaymniey nie przyłożyli się do tego, owszem okazali naylepszą wolą, chcieli się oprzeć; ale coż można zrobić przeciw uzbroionym siepaczom, ktorzy naszą składaią osadę, i których sposób myślenia od dawna nam był znany. Mamy iednak nadzieię, iż nowa ta burza nie długą będzie, i że woyska zprzymierzone powtornie nas oswobodzą.„ W Hawrze krzyczeli żołnierze w kościele przy kończącem się nabożeństwie: Niech żyie Cesarz! a obywatele odpowiedzieli: Niech żyie Król! Z tego wszczęła się okropna bitwa, pod czas którey 15 ludzi zabito. Zołnierze potłuczeni musieli iednak ludowi ustąpić.

Mieszkańcy Rennes, Nantu, Vannes, &c. w Bretanii zrobili pomiędzy sobą federacyyny związek dla 5 departamentow Bretanii, i wyglądaią iak nayprędzey chwili, żeby Bretaniia iak Gwernsey i Jersey dostała się pod panowanie Anglii.

Na kupcow rozpisano we Francyi przymuszoną pożyczkę 120 mill. fr. która z prowizyą po 10 od sta za rok ma bydź spłaconą.

Nie tylko sama otyłość nie dozwala Bonapartemu długo na koniu ieździć, ale podwoyna ruptura i fistuła, a dotąd wzbraniał się poddać operacyi.

Leydeńska gazeta zawiera następuiący list prywatny pod d. 25 Kwietnia z Paryża:

" Położenie Francyi pogorsza się codziennie. Wysłane do wszystkich prefektow tayne rozkazy względem uskutecznienia wyrokow z Stycznia 1814 tyczących się popisu woyskowego, oburzyły wszystkich. Nadaremnie usiłowali prefekci uczynić zadosyć tym rozkazom, opor ludu tak był wyraźny, iż zmuszonemi byli donieść rządowi, że ieżeli Bonaparte obstawać będzie przy uskutecznieniu tych wyrokow, tedy za nic nie ręczą, i że nieukontentowanie po wsiach tak iest wielkie, iż ieżeliby użyto siły zbroyney, nastąpi niezawodnie woyna domowa. Po tych niepomyślnych doniesieniach, postanowił Bonaparte wysłać do departamentow nadzwyczaynych policyynych kommissarzy; lecz i to nie będzie skutecznem, ponieważ wysłani kommissarze w obrzydzeniu są u ludu od czasow rewolucyi, i skończą swoie poselstwo na oburzeniu wszystkich umysłow przeciw Bonapartemu. Niektórzy prefekci użyć chcieli żandarmow do wybrania popisowych, ale gminy, w których się pokazali, rzuciły się na nich i uciekać musieli. Powyżsi kommissarze maią zlecenie zaraz po przybyciu w każdym departamencie oddalić prezydentow miast, ławnikow i członki municypalności, officerow i dowodcow gwardyi narodowey, i podprefektow, i na podanie prefektow innych ustanowić, zaprowadzić i przysięgę od nich odebrać. Maią także zaraz przystąpić do obrania innych rad departamentowych i powiatowych, i odebrać od nich przysięgę. Upoważnionemi niemniey są mianować tymczasowo i ustanowić nowych urzędnikow publicznych na mieysce nieprzytomnych lub źle się sprawuiących. „

Od Menu d. 8 Maia.

Rozpoczęcie krokow nieprzyiaciel-

skich nad wyższym Renem oczekiwane iest codziennie. Zamknięcie granic tak iest ścisłe, iż nawet posłane z Frankfortu przez Bazyleią do Francyi listy zwrocone d. 6 b. m. zostały.

Nowe Kr. Pruskie prowincye nad średnim i niższym Renem maią rownie iak inne prowincye wystawić pospolite ruszenie.

Bawarski Feldmarszałek Xże Wrede przybył d. 6 b. m. do głowney swoiey kwatery do Manheimu, i codziennie odbywa ćwiczenia z stoiącemi w okolicach pod iego rozkazami będącemi woyskami.

Głowna kwatera woysk Wirtemberskich iest w Bruchsal, dokąd Następca tronu Wirtemberskiego d. 7 b. m. z Stuttgardu poiechał. Król bawi w Ludwigsburgu i ogląda ciągnące w pole woyska.

Arcy Xże Ferdynand przybył d. 3 b. m. do głowney swoiey kwatery do Kanstadt, a nazaiutrz iadł obiad u Króla Jmć Wirtember[illegible]go w Stuttgardzie.

Z Bruxelli d. 8 Maia.

Nasz Minister woyny oznaymił wszystkiem Belgickiem i Hollenderskiem woyskom, że Xże Wellington iest jeneralissimem wszystkich zprzymierzonych woysk w Belgii, a zatem iemu winny bydź posłusznemi. Teraz tworzy się wewnątrz Belgii trzecia liniia woyskowa, czyli odwodowa, w którey zamknięta iest Bruxella. Przybędzie tu na osadę 10,000 ludzi, a naywięcey Hanoweranow.

Z Nivelles piszą pod d. 29 Kwietnia, iż kilkanaście pułkow Francuzkich oświadczyło się za Królem Ludwikiem XVIII, i 4ty pułk karabinierow przeszedł do woyska Xcia Wellingtona; spodziewaią się, że i drugi pułk to samo uczyni. Wielu officerow opuściło także chorągwie Bonapartego, pomiędzy któremi znayduie się Marsz. polny i inspektor jazdy, Hr. Vittré, i 1wszy iego Adjutant Hr. Bruger. Ogółem wszystkie z Francyi doniesienia bardzo są pomyślne dla dobrey sprawy. Okazuie się coraz widoczniey, iż większa część woyska uwiedzieną tylko była przez spiskowych Bonapartego, i dała się na moment odurzyć.

Dnia 22 i 23 Maia 1815.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr
Pszenicy	28	—	27	—	26	—	24	15
— Zyta	26	15	25	—	24	15	23	15
— Jęczmienia	19	—	18	—	17	—	15	15
— Owsa	10	15	10	—	9	15	9	—
— Jagieł	44	—	42	—	40	—	38	—
— Grochu	26	—	24	—	28	—	22	—
— Rzepaku	29	—	28	—	27	—	—	—

DONIESIENIA.

Prezydent Municypalności Miasta W. H. Krakowa podaie do publiczney wiadomości, iż Licytacya na Zadzierżawienie Pachtu 40 Krow w Dobrach Mieyskich Dąbie z przyległościami na rok ieden od 1 Czerwca r. b. poczynaiącego się w Kancellaryi Kommissyi Ekonomiczney Mieyskiey, przy Ulicy Brackiey pod Nr. 245, w dniu 29 Maia r. b. o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie. Każden chęć maiący licytowania zaopatrzony bydź ma w Vadium półroczną ratę proponowaney ceny wynoszące, dalsze warunki licytacyi przeyźrzeć można w Kalkulaturze Mieyskiey. Przyszły Dzierżawca będzie winien złożyć Kaucyą drugą półroczną ratę wynoszącą.

W Krakowie d. 20 Maia 1815.

Zarzecki.

Prezydent Municypalności Miasta Wolnego H. Krakowa, podaie do publiczney wiadomości, iż gdy drugi termin licytacyi na trzechletnią dzierżawę folwarku mieyskiego Daywor z Cegielnią, i Reszcz, od 1 Czerwca r. b. poczynać się maiąca, na dzień 16 m. b. wyznaczony, dla braku licytantow bezskutecznie upłynął, zaczem trzeci termin do licytacyi rzeczonych Realności, w Biorze Prezydenta odbywać się maiącey, na dzień

26 Maia r. b. godzinę 10 z rana przeznacza się, Cena fiskalna stanowi się roczney arędy w kwocie złp. 5952 w kurant monecie. Licytanci maią bydź zaopatrzeni w wadium złp. 595 gr. 6 dziesiątą część ceny fiskalney wynoszące. Dalsze warunki licytacyi wolno przeyzreć każdego czasu w kalkulaturze mieyskiey. W Krakowie d. 17 Maia 1815.

Zarzecki.

Prezydent Municypalności Miasta W. H. Krakowa podaie do publiczney wiadomości, iż gdy pierwszy termin Licytacyi Czopowego Zydowskiego w Mieście Zydowskiem przy Krakowie na rok ieden, to iest od 1 Czerwca r. b. do ostatniego Maia 1816 na dniu 17 Maia r. b. wyznaczony, dla braku Licytantow bezskutecznie upłynął, zaczem powtorny termin do licytacyi rzeczonego Czopowego Zydowskiego w Biorze Prezydenta odbywać się maiacey, na dzień 26 Maia r. b. o godzinie 10 z rana przeznacza się, — Cena fiskalna roczney Arendy ustanawia się w kwocie 29,550 złp. — Zyczący sobie teyże Arendy ma złożyć przy rozpoczęciu Licytacyi Vadium dziesiątą część ceny fiskalney wynoszące. — Dalsze warunki Licytacyi wolno iest przeyzrzeć każdego czasu w Kalkulaturze Mieyskiey. — W Krakowie d. 17 Maia 1815.

Zarzecki.

Prezydent Municypalności Miasta W. H. Krakowa, Podaie do Publiczney wiadomości, iż gdy pierwszy termin licytacyi na sześcioletnią dziarżawę Folwarku Mieyskiego Kawiory od 24 Czerwca r. b. poczynać się maiącą na dzień 16 Maia r. b. wyznaczoney dla braku licytantow bezskutecznie upłynął, zaczym powtorny termin do licytacyi rzeczonego folwarku w Biórze Prezydenta odbywać się maiącey na dzień 26 Maia r. b. o godzinę 10tą z rana, przeznacza się. Cena fiskala roczney Arendy, stanowi się w kwocie zpol. 3445 gr. 7 $\frac{14}{18}$ w Kurant monecie. Każden licytant, ma bydź zaopatrzony w Wadium 10tą część ceny fiskalney wynoszącą. Dalsze warunki, wolno każdego czasu przeyrzeć w Kalkulaturze Mieyskiey. W Krakowie d. 17 Maia 1815

Zarzycki,

Gdy Uchwałą Rady Naywyższey temczasowey Xięstwa Warszawskiego dnia 23 Lutego b. r. przerwa Sądownictwa *Jurisiticium* co do spraw konkursowych uchyloną została, przeto podpisany do spraw massy krydalney Teodora Wesla ustanowiony kurator, polegaiąc na pozwie swym w dniu 23cim Grudnia 1811 roku wydanym, którym wierzyciele massy Teodora Wesla do likwidowania praw swoich przeciw teyże massie na dzień czternasty Lutego 1812 podprekluzyą powołani zostali, wzywa tychże wierzycieli powołanych, a między innemi Magdalenę z Swięcickich Rottermondową, Antoniego Szuyskiego małoletnich z Orszulą z Swięcickich Szuyską spłodzonych dzieci, Oyca i Opiekona Franciszka i Macieia Kamińskich, Samuela Poncet, tych wszystkich z mieszkania i zamieszkania niewiadomych, ażeby się na audyencyą Trybunału Cywilnego pierwszey Inst. Dep. Krak. Wydziału II. dnia 21 Czerwca b. r. w celu likwidowania praw swoich przeciw massie krydalney Teodora Wesla stawili się, a to pod rigorem prekluzyi na niestawaiących. Dan w Krakowie d. 12 Maia 1815 roku.

Torosiewicz.

Komornik Trybunału Cywilnego Pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego uwiadomia, iż z mocy Rezolucyi JW. Prezesa Trybunału tuteyszego z dnia m. r. b. do Nr. 1181 wydaney, dnia 29go Maia r. b. 1815 i następnych, w kamienicy pod Nr. 244 przy ulicy Brackiey sprzedane będą przez publiczną licytacyą za Gotową srebrną Monetę. — Suknie męzkie i Futra, Bieliznę, Pościel komody krzesła, kanapy, Stoły, stoliki i rożne sprzęty Gospodarskie, miedź, cyna, żelazo, zwierciadła obrazy, kosztowności Zegary, i t. d. — procz tych ruchomości sprzedane także będą Porcellana przednia Wiedeńska i Saska. — Obrazy Malarzow zagranicznych w Ramach i bez Ram, Brań i Dywany. Chęć kupienia maiacy zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować. Dan. W Krakowie dnia 19go Mca Maia 1815 Roku.

Jan Nevomucen Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.

Z mocy Rezolucyi Wysokiego Trybunału C. P. I. D. Krak. d. d. 23 b. m. i r. zapadłey, dozwalaiącey ukończenie wstrzymaney Exekucyi — sprzedawane będą więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu przez publiczną licytacyą w Dworze Wsi Kozubowa Powiecie Szkalbmirskim w dniu 26 b. m. i roku o godzinie 9 z rana następuiące ruchomości: — Fortepiian, Stolik, Krzesełka, Prosa korcy 38 i Zyta korcy 20. Wszystko za gotową zapłatę. — Dan w Krakowie d. 23 Maia 1815.

Jacenty Kawecki, Komor. P. H. i Z. Szkalb.